

Sygn. akt VIII C 699/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Justyna Stelmach

Protokolant: stażysta Magdalena Badyłak

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2021 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko K. J.

o zapłatę 29.809,16 zł

1. zasądza od pozwanej K. J. na rzecz powoda (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 29.809,16 zł (dwadzieścia dziewięć tysięcy osiemset dziewięć złotych szesnaście groszy) wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej Narodowego Banku Polskiego rocznie, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 28.489,16 zł (dwadzieścia osiem tysięcy czterysta osiemdziesiąt dziewięć złotych szesnaście groszy) od dnia 9 stycznia 2020 roku do dnia zapłaty;
2. nie obciąża pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu należnych stronie powodowej;
3. przyznaje i nakazuje wypłacić ze środków Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz adwokat K. K. kwotę 2.952 (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa) złote tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu.

Sygn. akt VIII C 699/20

UZASADNIENIE

W dniu 8 stycznia 2020 roku powód (...) S.A. w W. wytoczył przeciwko pozwanej K. J. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 29.809,16 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP w stosunku rocznym, nie więcej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, od kwoty 28.489,16 zł od dnia 9 stycznia 2020 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona pozwem wierzytelność wynika z umowy bankowej zawartej przez pozwaną w dniu 8 stycznia 2015 roku. Na dochodzoną pozwem kwotę składają się: należność główna – 28.489,16 zł oraz odsetki – 1.320 zł.

(pozew w e.p.u. k. 4-6)

W dniu 19 lutego 2020 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanej na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu.

Powyższy nakaz pozwana zaskarżyła sprzeciwem w całości. W uzasadnieniu pozwana powołała się na swoją złą sytuację finansową i wniosła o rozłożenie zasądzonego roszczenia na raty.

Postanowieniem z dnia 23 marca 2020 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi.

(nakaz zapłaty k. 7, sprzeciw k. 8, postanowienie k. 14)

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał pozew w całości. Wyjaśnił, iż na mocy przedmiotowej umowy pozwana otrzymała pożyczkę w wysokości 42.270,78 zł, zobowiązując się do jej spłaty w terminie 120 miesięcy. Z uwagi na brak spłaty zobowiązania w 3 kolejnych terminach płatności, po bezskutecznym wezwaniu dłużniczki do zapłaty, umowa została wypowiedziana, a cała objęta nią należność stała się wymagalna. Odnośnie wniosku pozwanej o rozłożenie dochodzonej należności na raty powód wniósł o jego nieuwzględnienie.

(pismo procesowe k. 41-42)

Postanowieniem z dnia 17 lutego 2021 roku referendarz sądowy, uwzględniając wniosek pozwanej z dnia 9 stycznia 2021 roku, ustanowił dla niej pełnomocnika z urzędu.

(wniosek k. 87, postanowienie k. 99)

W piśmie procesowym z dnia 30 kwietnia 2021 roku pełnomocnik pozwanej z urzędu uznał powództwo, wniósł o rozłożenie kwoty dochodzonego roszczenia na raty na okres 60 miesięcy oraz o nieobciążanie pozwanej kosztami procesu.

(pismo procesowe k. 113-113v.)

Na rozprawie w dniu 8 czerwca 2021 roku w imieniu powoda nikt się nie stawił. Pełnomocnik pozwanej z urzędu podtrzymał stanowisko w sprawie.

(protokół rozprawy k. 131-132)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 stycznia 2015 roku pozwana K. J. zawarła z powodem umowę pożyczki nr (...) (...) (...), na mocy której bank udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 42.270,78 zł, na którą składały się kapitał pożyczki – 39.100,47 zł oraz prowizja – 3.170,31 zł. Przyznana kwotę pozwana zobowiązała się spłacić wraz z odsetkami w 120 ratach kapitałowo-odsetkowych, płatnych w okresach miesięcznych, w terminach i wysokości oznaczonych w planie spłaty, stanowiącym załącznik do umowy, przy czym pierwsza i ostatnia rata miały charakter wyrównawczy. Pozostałe raty były płatne w wysokości po 582,33 zł każda. (...) wyniosła 13,71%, natomiast odsetki od niespłaconego w terminie zadłużenia oznaczono w umowie na poziomie równym stopie procentowej dla kredytów przeterminowanych, odpowiadającej wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym (12% rocznie na datę zawarcia umowy). Powód był uprawniony do wypowiedzenia umowy w przypadku m.in. niedotrzymania przez pożyczkobiorcę warunków określonych w umowie. Termin wypowiedzenia wynosił 30 dni i był liczony od dnia następnego po dniu odebrania przez pożyczkobiorcę oświadczenia o wypowiedzeniu. W następnym dniu po upływie terminu wypowiedzenia całość zadłużenia z tytułu umowy stawała się zadłużeniem wymagalnym i przeterminowanym.

Uruchomienie pożyczki nastąpiło w dacie zawarcia umowy.

(umowa pożyczki k. 36-38v., harmonogram spłat kredytu k. 39-40v., historia operacji k. 47-53v., okoliczności bezsporne)

Początkowo pozwana wywiązywała się z zaciągniętego zobowiązania i dokonywała spłaty rat. Problemy ze spłatą pożyczki rozpoczęły się w 2019 roku. Ostatnia wpłata na poczet kapitału miała miejsce w dniu 28 maja 2019 roku i zmniejszyła zadłużenie z tego tytułu do kwoty 28.489,16 zł.

Pismem z dnia 16 sierpnia 2019 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 1.355,28 zł (w tym 969,31 zł zaległego kapitału) w terminie 14 dni pod rygorem wypowiedzenia umowy. Ponadto poinformował dłużniczkę o możliwości złożenia w w/w terminie wniosku o restrukturyzację zadłużenia. K. J. nie spłaciła przedmiotowej zaległości, w konsekwencji powód pismem z dnia 13 września 2019 roku doręczonym w trybie awizo wypowiedział umowę pożyczki stawiając całość zadłużenia w stan wymagalności. Na datę wypowiedzenia zaległy kapitał wynosił 969,31 zł, zaległe odsetki umowne - 345,83 zł, odsetki karne - 5,58 zł. Całość zadłużenia z tytułu umowy wynosiła 28.489,16 zł kapitału i 547,98 zł odsetek.

(wezwanie do zapłaty k. 43, wydruk ze strony internetowej operatora pocztowego k. 44-44v., wypowiedzenie k. 45, kserokopia przesyłki k. 46a, historia operacji k. 47-53., zestawienie operacji k. 54-72v., okoliczności bezsporne)

W wyciągu z ksiąg bankowych z dnia 8 stycznia 2020 roku powód wskazał, że łączne zadłużenie pozwanej z tytułu przedmiotowej umowy bankowej wynosi 28.489,16 zł należności głównej oraz 1.320 zł odsetek naliczonych za okres od dnia 15 maja 2019 roku do dnia 8 stycznia 2020 roku.

(wyciąg z ksiąg bankowych k. 35)

Do dnia wyrokowania pozwana nie uregulowała zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Pozwana K. J. ma 68 lat. Prowadzi gospodarstwo domowe wspólnie z dorosłą córką, która jest bezrobotna. Utrzymuje się z emerytury w wysokości 1.600 zł netto. Poza 1/6 udziału w lokalu mieszkalnym nie posiada żadnego majątku, nie ma także oszczędności. Po tym jak córka pozwanej straciła pracę, to K. J. ponosi wszystkie opłaty związane z mieszkaniem. Pozwana jest osobą chorą, wymagającą stałego leczenia farmakologicznego, którego koszt wynosi ok. 200 zł miesięcznie. Ponadto spłaca zobowiązania finansowe w łącznej wysokości ok. 32.000 zł.

(dowód z przesłuchania pozwanej 00:05:56-00:18:53 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 8 czerwca 2021 roku, oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania k. 44-46)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął także dowód z przesłuchania pozwanej na okoliczność jej sytuacji życiowej i majątkowej.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne w całości.

Powód wykazał swoje roszczenie w stosunku do pozwanej załączonymi do pozwu dokumentami, a pozwana, choć w treści sprzeciwu zaskarżyła wydany w sprawie nakaz zapłaty w całości, to jednocześnie nie kwestionowała przedmiotowego zadłużenia, zaś w piśmie procesowym z dnia 30 kwietnia 2021 roku uznała powództwo. Zgodnie z treścią art. 213 § 2 k.p.c. Sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba że uznanie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. Wobec jednak tego, iż w niniejszej sprawie Sąd nie stwierdził niezgodności z prawem, czy zasadami współżycia społecznego uznania powództwa, jak również nie stwierdził by to zmierzało do obejścia przepisów prawa, Sąd rozpoznający sprawę był związany uznaniem powództwa i uwzględnił powództwo w całości. Jedynie zatem na marginesie wyjaśnienia wymaga, że powód składając podpisaną

przez pozwaną umowę bankową wraz z harmonogramem spłaty, a także historię i zestawienie operacji, udowodnił swoje roszczenie co do zasady, jak i wysokości. Zadłużenie pozwanej potwierdza dodatkowo wyciąg z ksiąg bankowych. Wprawdzie tego rodzaju wyciągi zostały pozbawione mocy prawnej dokumentu urzędowego, to jednocześnie nie budzi wątpliwości, iż jako dokument prywatny podlegają one ocenie przez Sąd. Dokument ten odzwierciedla zapisy w księgach bankowych, w których ujęta jest historia wszystkich operacji - wypłata kredytu, spłata raty, naliczanie opłat i odsetek itp. Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 6 września 2018 roku (I AGa 178/18, L.), mimo, że obecnie dokumenty bankowe mają w procesie moc dokumentu prywatnego, posiadają walor wysokiej wiarygodności - a zatem zadłużeń i spłat dokonywanych na rachunkach oraz sumujących saldo zobowiązań. Przyjęcie więc, że wyciąg z ksiąg bankowych nie posiada żadnego waloru dowodowego nie znajduje żadnego uzasadnienia. Załączone wezwanie do zapłaty, spełniające kryteria z art. 75c prawa bankowego, oraz oświadczenie o wypowiedzeniu pozwoliły natomiast ustalić, że umowa bankowa została rozwiązana zgodnie z jej postanowieniami oraz obowiązującymi przepisami prawa.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 29.809,16 zł z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym, nie więcej niż dwukrotność odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym, od kwoty 28.489,16 zł od dnia 9 stycznia 2020 roku do dnia zapłaty.

Podkreślić należy, że strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać za czas opóźnienia odsetek w umówionej wysokości, jako że przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie; jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy (art. 481 § 2 k.c.).

Jednocześnie Sąd nie znalazł podstaw do rozłożenia zasądzonego w sprawie świadczenia na raty. Godzi się przypomnieć, że w myśl art. 320 k.p.c., w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Przepis ten daje sądowi możliwość orzekania o sposobie spełnienia świadczenia w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego, aniżeli wynikałoby to z regulacji prawa materialnego. Uprawnienie do rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty przysługuje sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach, a więc w sytuacjach, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby go na niepowetowane szkody. Oczywistym jest przy tym, iż rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty może mieć miejsce li tylko wówczas, gdy jego spełnienie w tej formie jest przez pozwanego obiektywnie możliwe. O ile bowiem rolą omawianego rozwiązania jest wydłużenie terminu zapłaty świadczenia przez dłużnika, a tym samym, uchronienie go od postępowania egzekucyjnego oraz naliczania kolejnych odsetek, o tyle rozwiązanie to nie może naruszać praw wierzyciela i doprowadzać do jego pokrzywdzenia, co niewątpliwie nastąpiłoby, gdyby sytuacja finansowa dłużnika nie dawała realnych szans na terminową spłatę świadczenia w ratach. Wskazać również należy, że jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 8 lutego 2017 roku (I ACa 1030/16, L.), częste w praktyce korzystanie z art. 320 k.p.c. dla rozkładania na raty zasądzanych sum pieniężnych wskazywałoby na nierespektowanie przez sądy szczególnego, wyjątkowego charakteru tego przepisu i potrzeby starannego zbadania podstaw jego zastosowania. Przepis ten jest stosowany przez sąd jedynie fakultatywnie, na podstawie okoliczności, na które powołuje się strona chcąc skorzystać z możliwości rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty. Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że sytuacja życiowa i majątkowa pozwanej nie daje podstawy do wniosku, iż będzie ona w stanie spłacić przedmiotowe zadłużenie w przypadku jego rozłożenia na raty. Pozwana utrzymuje się z emerytury w niewielkiej wysokości, jest osobą schorowaną, wymagającą stałego leczenia farmakologicznego, ma

na utrzymaniu bezrobotną córkę. O ile wcześniej córka pozwanej partycypowała w kosztach utrzymania mieszkania, zakupów, to obecnie to pozwana finansuje samodzielnie wszelkie wydatki. K. J. posiada przy tym zadłużenie w instytucjach finansowych na łączną kwotę ok. 32.000 zł, którego spłata obecnie przekracza jej możliwości finansowe. Jednocześnie, poza udziałem w prawie własności lokalu mieszkalnego, pozwana nie posiada żadnego majątku, ani oszczędności. Sąd wziął także pod uwagę deklarowaną przez pozwaną kwotę miesięcznej spłaty (300 zł), której uwzględnienie skutkowałoby spłatą zobowiązania przez okres kolejnych 9 lat. Biorąc zaś pod uwagę, że umowa bankowa miała obowiązywać do 2025 roku, powyższe oznaczałoby, że powód na spłatę zobowiązania musiałby czekać aż do 2030 roku. Z punktu widzenia interesów powoda tego typu rozwiązanie należałoby uznać za skrajnie niekorzystne. Wreszcie uwypuklenia wymaga, że w okresie od daty wytoczenia powództwa pozwana nie dokonała żadnej, choćby najmniejszej wpłaty, na rzecz powoda, co poddaje w wątpliwość stwierdzenie pozwanej, że spłacałaby zadłużenie w przypadku jego rozłożenia na raty.

Sytuacja życiowa i majątkowa pozwanej miała natomiast istotne znaczenie z punktu widzenia orzeczenia o kosztach procesu. O kosztach tych Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., uznając, iż sytuacja ta oceniana przez pryzmat zasad współżycia społecznego, uzasadnia odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Zgodnie z treścią wskazanego przepisu, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest przy tym suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i od oceny tegoż sądu należy przesądzenie, że taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił w rozpoznawanej sprawie oraz usprawiedliwia odstąpienie od obowiązku ponoszenia kosztów procesu (por. m.in. postanowienie SN z dnia 25.03.2011 r., IV CZ 136/10, LEX nr 785545; postanowienie SN z dnia 19.01.2012 r., IV CZ 118/11, LEX nr 1169157; postanowienie SN z dnia 26.01.2012 r., III CZ 10/12, OSNC 2012/7-8/98; postanowienie SN z dnia 9.02.2012 r., III CZ 2/12, LEX nr 1162689). W ocenie Sądu taki właśnie szczególnie wypadek zachodzi w stosunku do pozwanej ze względów, o których mowa wyżej, a które przesądziły o nierozłożeniu zasądzzonego świadczenia na raty. Analiza sytuacji życiowej i majątkowej K. J. doprowadziła Sąd orzekający w sprawie do przekonania, że pozwana nie posiada wystarczających środków na pokrycie kosztów procesu, które zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy winna ponieść, jako przegrywająca proces.

Wobec faktu, iż pozwana była reprezentowana przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu Sąd przyznał i nakazał wypłacić ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz adw. K. K. kwotę 2.952 zł (na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w zw. z § 8 pkt 5 i § 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu).

Mając powyższe na uwadze orzeczono, jak w sentencji wyroku.